

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 15.

Z KRAKOWA DNIA 20 LUTEGO 1822 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu ośmnastego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej d. 29 Grudnia 1821 r.

Z powodu sporów o porządek w którym Tytule Budżetu wydatków podwyższenie pensyi emerytalnych dla Professorów domieszczone być winno.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu w tej materji przeszlemu Seymowi d. 9 Stycznia roku 1821 udzielon, w którym Senat co do proponowanych wydatków na pensyie dla dwóch Professorów Liceum S. Barbary przez Kommiss. Skarbową w Tytule oddzielnym od wydatków na Akademię umieszczonych oświadczył, iż iak skoro Izba Prawodawcza potrzebę ustanowienia onych uznała, wyznaczone dla tychże pensyie nie mogą być iak tylko na Budżecie Akademickim umieszczeni, ani do rubryki extraordinaryów ogólnie kr. iowych należecy mogły, gdyż chociaż dochody i wydatki Akademii składają część ogólnego Budżetu, przeciez szczególne tamtego pozycyie nie mogą się z pozycyiami ostatniego mieszać, ani w tym stanie zastawione mogłyby być dla Senatu obowiązującymi.

Marszałek Seymu zabrawszy głos

mniając osoby dla których powiększenie pensyi projektowane, zwracał uwagę na sposób postępowania w decyzyi Budżetu i dowodził, iż umieszczanie wprowadzonych pensyi wysłużonych dla Professorów w oddzielnym Tytule obalałoby ustawę stojącą z d. 16 Grudnia i 21 Lipca r. 1818 mocą której ani Zgromadzenie Reprezentantów, ani Komitet finansowy tegoż Zgromadzenia nie są mocni rozstrząsać iak tylko Artykuły w nadaszłych od Senatu projektach do Budżetu Rozchodów zawarte nie pozwalając sobie wyrotowania, ani wprowadzania innych projektów do wydatków; gdy przeto Senat Akademicki w zamiarze niepowiększenia Tytułu na Akademię i Szkoły zmniejszył posady, i w miejsce tych umieścił pensyie wysłużone, przeniesienie tych do innego Tytułu byłoby sprzecznością ubliżającą ustawie z woli NN. Protektorów przez Kommissyją Organizacyjną przepisany.

Repr: Stotwiński wyraził, iż z powodu ocenionych przez Radę Wielką Uniwersytetu i Senat Rządzący zasług P. Himonowskiego w zawodzie edukacyi publiczney położonych, wniósł prośbę do Reprezentacyi, aby jego pensyia emerytalna w Summie 2200 tymczasowo o-

znaczona do Summy 4000 tak iak przez Radę Wielką i Senat Rządzący przyznana jest podwyższoną została, jeżeli Kommissyia Skarbowa urządzając Budżet wydatków odkryje na to fundusze, Izba Prawodawcza przekonała się już kiedy wnioski jednomyślnością Senatowi przesłać postanowiła. Zastanawiał się przeto Mowca, iż Kommissyia Skarbowa pomimo dostatecznego funduszu zamiast podwyższenia pensyi P. Himonowskiemu takąową o Złp. 200 zmniejszyć proponuje, któryżna 40 letnich zasługach w zawodzie Nauczycielskim, stargał swe siły, był Rektorem bezpłatnym i czynnym Członkiem dozoru szkół i Komitetu Lycealnego, Wizytatorem szkółek i pensyi płci żeńskiej, Kassierem, Archiwistą Akt szkolnych, i Zastępcą Professorów dla choroby uczyć nie mogących, na zasadzie zatem §. 38 Statutu organizacyjnego, oznaczającego iż Professorowie Lyceum za lat 10 pobierać będą 1000 a za 30, Złp. 2000, nadto Statut ten rozróżnia godność i obowiązki Prorektora od obowiązków Professorskich, gdy dla tego wyższą bo 4200 Złp. naznacza pensyją, ztąd to Rada Wielka i Senat Rządzący podług wszelkich zasad sprawiedliwości, niemógł niżey ocenić zasług P. Himonowskiego, iak przyznając mu prawo do pensyi, w summie 4000 Złp. którą Senat Akademicki dla tego jedynie aby nie okazywał chęci z bogacania swych funduszków na Budżecie Akademii nie proponował, lecz gdy teraz okazuje się widoczna oszczędność i fundusz na wynagrodzenie zasług P. Himonowskiego, gdy nadto pensyia ta może być o 1800 Złp. podwyższoną z samych extraordinaryów dla Liceum S. Anny Etatem w summie 2000 Złp. wyznaczonych, których

Liceum do lat kilkunastu dla zaprowadzonego przez P. Himonowskiego porządku potrzebować nie będzie, uczynił przeto wniosek, ażeby Reprezentacyia zwróciła należyty wzgląd na przyzwoite opatrzenie zasług P. Himonowskiego.

Repr: Librowski Członek Kommissyi Skarbowey oświadczył, iż Kom: Skarbowa, nie mogła sobie pozwolić umieszczenia w Tytule na Akademią podwyższeń pensyi emerytalnych, bo z Statutu urządzającego Uniwersytet, ma wyraźny przepis ażeby pensyie emerytalne 30,000 Złp. nieprzenosiły, lecz gdy są oszczędności w Kassie Akademickiej przeszło do 20000 Złp. do tych P. Himonowski może być odesłany. Kommissyia zaś Skarbowa, nie mogąc działać nad pierwszy Budżet Kommissyi Organizacyjny nie umieściła w Tytule na Akademią żadnych podwyższeń pensyi wysłużonych.

Delegowany Senator Horszowski oznajmił, iż aczkolwiek P. Himonowski dąży do pomnożenia pensyi wysłużoney w kwocie Złp. 4000. Akademia jest przeciwko temu dla braku funduszu, i dla tego Senat Akademicki oznaczył tę pensyją w kwocie tylko Złp. 2200, iaką i Rządzący Senat przyjąwszy, zaprojektował na Budżecie w Tytule na Akademią, gdy zatem Kommissyia Skarbowa w Tytule 16 proponuje dodatek Złp. 400, oszczędzając Złp. 600 wniósł o zwrócenie względu na zasługi P. Himonowskiego, i unikając tej szczupłej oszczędności, żądał umieszczenia go na Budżecie Akademickim.

Repr: Soczyński żądał przesłania wniosku Reprezentanta Słotwińskiego Senatowi dla użycia urzędowego fundu-

szu wskazanego z oszczędności Akademickich, z których Reprezentacja nie ma rachunków, dodał przytem: ażeby do tego funduszu odesłać wszystkie pensye wysłużonych Professorów.

Delegowany Senator Hoszowski był przeciw przesłaniu i uważał takowe za dążące do wstrzymania decyzji, gdy Senat nie mógłby wykazać innych funduszów nad te co są wiadome Kommissyji Skarbowey.

Repr: Soczyński żądał, ażeby Marszałek Seymu poddał pod decyzyą Izby a) czyli podwyższenia pensyi emerytalnych Professorom mają być umieszczone w Tytule na Akademii, czy w Tytule na extraordinaryia? b) czy można zmienić Statut Akademicki co do oznaczenia na pensyie emerytalne Summy 30,000 Złp.

Marszałek Seymu oświadczył, iż na takie propozycyie zezwolić nie może, gdyż dążyłyby do zmiany Budżetu przez Kommissyją Organizacyjną dla Akademii postanowionego, któren z przepisów może być zmieniany tylko za inicjatywą Senatu, nadto Akademia miała już na uwadze niepowiększanie wydatków w Tytule na Akademią, i dla tego zniósłszy niektóre posady, w miejsce tych proponowała wydatek na pensyie emerytalne, które z mocy swej na zawsze trwać powinny, nie mogą być przeniesione do Tytułu extraordinaryiów mogących łatwiej uleść zmianie, i przez to ubliżyć winney zasługom nagrodzie.

Repr: Librowski chciał mieć wykazane prawo dające moc zmiany Statutu urządzającego Uniwersytet przez Marszałka Seymu powołane.

Marszałek Seymu oznaymił, iż możliwość zmiany regulował do Budżetu Aka-

demickiego w Statucie urządzającym Uniwersytet przez Kommissyją Organizacyjną wniesionego, któren o tyle może być zmieniony o ile Senat udzieli inicjatywy.

Repr: Librowski wniósł przeto, iż Senat niemoże przeciw Statutowi wnosić podwyższeń pensyi emerytalnych, gdy postanowione wyczerpią fundusz 30000 Złp. i to powodowało Kommissyją Skarbową do nieprzyjęcia w Tytule na Akademią podwyższeń pensyi wysłużonych.

Delegowany Senator Hoszowski chciał wiedzieć czy proponowane dodatki do pensyi wysłużonych będą umieszczone w Summie ogólney Budżetu Akademickiego.

Repr: Soczyński oznaymił, iż dawne pensyie mieszczą się w Summie ogólney wydatków na Akademią, dodatki zaś teraz proponowane będą w Tytule extraordinaryiów.

Marszałek Seymu znajdował niemożność przedziału funduszów w dwa oddzielne Tytuły, wyraził przytem, że Senat miał to na uwadze przy postanowieniu Professorów Lyceum S. Barbary, których Akademia proponowała na fundusz z minerwaliów, Senat zaś uważając inny cel minerwaliów, położył tych Professorów w Tytule na Akademią i żądał to pochodzi powiększenie tego Tytułu.

Repr: Słotwiński żądał objaśnienia iaki miała cel Kom: Skarbowa, że w części położyła pensyie emerytalne w tytule na Akademią, a w części w Tytule oddzielnym extraordinaryiów.

Repr: Soczyński oświadczył, że było na celu nieprzystąpienie prawa obiętego Statutem w niemożności przechodzenia pensyi emerytalnych summy oznaczoney 30,000 Złp.

Repr: Słotwiński w uwadze, iż przez umieszczenie pensyi wysłużonych acz w innym Tytule okazuje się zamiar przyznania należności tychże, mianem jednak umieszczenie takowe być zagrażającym utracie, gdyby potem następnym Reprezentacyjom nie zdawały się do przyjęcia, wniósł przytem, iż podług Artykułu 130, Statutu urządz: Zgrom: polityczne, Senat układa Budżet rozchodów zbiorowo Tytułami każdej odnoźe Administracyi właściwemi, na tey przeto zasadzie pensyie wysłużone Professorów, jako odnoszącą się do Tytułu na Akademię w tym tylko umieszczone być winny, które gdy Kom: Skarbowa rozdzieliła, żądał podania propozycyi do decyzyi Izby czy taki rozdział może mieć miejsce.

Marszałek Seymu odwołał się do przepisów, podług których ani Zgromadzenie Reprezentantów, ani Komitet finansowy nie może roztrząsać, iak tylko Artykuły w nadeszłych od Senatu projektach do Budżetu rozchodów zawarte, i wezwał Izbę Prawodawczą do oświadczenia swey woli czyli iest za dodaniem P. Himonowskiemu Złp. 1000 podług projektu Senatu czyli za opinią Kommissyi Skarbowey.

Repr: Soczyński wniósł, iż decyzyia powyższa iako dotycząca zmianu Igo Budżetu przez Kommissyją Organizacyjną postanowionego ulega decyzyi 7/8 częściami głosów.

Reprezent: Makólski oświadczył, iż przedmiot wprowadzony, nie iest prawem Skarbowym, lecz tylko wydatkiem jednorocznym a tak ulega decyzyi większością głosów.

Marszałek Seymu poddał decyzyi Izby większością głosów czy podług projektu Senatu ma być dodane Złp. 1000

P. Himonowskiemu, lub też nie ma być dodane podług opinii Kommissy Skarbowey, przyczem wyraził należny wzgląd na zasługi P. Himonowskiego, które przyznała mu Wielka Rada.

Gdy niebyło jednomyślności, przystąpiono do kreskowania i gdy za projektem Senatu okazało się głosów 19 przeciwko 17 Marszałek Seymu ogłosił z większości uchwałę Izby w oznaczeniu dla P. Himonowski pensyi wysłużoney w kwocie ogólney Złp. 2200.

Następnie co do pozycyi 226 oznaczającej pensyią wysłużoną dla P. Dymidowicza, ta jednomyślnie podług projektu Senatu w kwocie Złp. 3000 została przyjętą.

Co do pozycyi 227 oznaczającej pensyią wysłużoną dla P. Karkoszyńskiego Zł. 1200 Kommissyia Skarbowa zaproponowała tę w kwocie Złp. 800 i z większości głosów 14 za projektem Senatu a 22 za opinią Kommissyi Skarbowey postanowiona została pensyia podług opinii Kom: Skarbowey w kwocie Złp. 800.

Co do pozycyi 259 podwyższenia pensyi Nauczyciela języka Niemieckiego P. Pacewicza; gd. Senat proponował podwyższenie do Złp. 1800, a Kom: Skarbowa przyjęła Złp. 1500 większością głosów 25 przeciwko 11 podług projektu Senatu postanowiono pensyją dla P. Pacewicza w kwocie Złp. 1300.

Co do pozycyi 261 pensyi nowo utworzoney dla Nauczyciela Fiałkowskiego w kwocie Złp. 1000 podług projektu Senatu przez Kom: Skarbową przyjętego Izba Prawodawcza postanowiła położoną kwotę Złp. 1000.

Co do Tytułu V. na koszt opatu dla Akademii i Szkół, prz. ięto podług projektu Senatu i opinii Kom: Skarbowey Złp. 7049.

Repr: Soczyński Prezydujący w Kom: Skarbowey zabrawszy głos wyraził, iż Kom: Organizacyyna stanowiąc Budżet Uniwersytetu Krakowskiego umieściła Profesora rzeźbiarstwa z pensyą 1000 Złp.

Reprezentacyia pensyi dla tey katedry podniosła do 4000 Złp. i takową zmarły w tych czasach Professor Redlinger pobierał, gdy zaś przez zeyście tegóż katedra ta dotąd osadzoną nie jest, i aczkolwiek w dobrze urządzonym Uniwersytecie katedra ta byt swój mieć powinna, Katedra jednak Hidrauliki i Architektury nieodzownie potrzebniejszą okazuje się, którey w uniwersytecie nie masz, wyliczając przeto powody wspierające potrzebę powyższej katedry, uczynił wniosek o wezwanie Senatu aby w porozumieniu się z W. Radą Uniwersytetu katedrę Architektury i Hidrauliki przy Uniwersytecie ustanowił, pensyą do tey katedry z pensyi dla profesora rzeźbiarstwa ustanowionej oznaczył, a w braku zdanego Profesora do tego przedmiotu, aby Senat z pensyi dla Profesora rzeźbiarstwa wyznaczoney część jaką odznaczył dla wysłania iakiego indiwiduum do Akademii zagranicznej końcem usposobienia się na Profesora Hidrauliki i architektury.

Izba Prawodawcza za złożeniem wniosku na piśmie postanowiła przesłać Senatowi, a Marszałek Seymu dla zachodzącego Święta odroczył posiedzenie do d. 31 Grudnia 1. 21 r.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Leon Chwałibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 31 Stycznia.

Pisma nasze załączone są sporami w izbie Deputowanych względem pro-

iektu o dziennikach, którego 29 i 30 artykuł przyiętymi już zostały, a 4ty jest roztrząsany.

Właściciel piękney wsi Crogny przedał ją jedney z osób, które towarzyszyły Bonapartemu na wyspę Stey Heleny. Szacowana jest przeszło 1½ mill: Fr.

Małżonka Hieronima Bonapartego, Xiężna Monfort, wygrała tu sprawę o zabrane iey dobra i otrzyma 460,000 Fr.

Pod Napoleonem tak wielu często znajdowało się w Paryżu Xiążąt i Królów, że pewnego razu żołnierz na straży przed domem opery stojący krzyczał na woźnicę karety stanu: "Jeżeli twój Pan nie jest Krolem, wniyść tu nie możesz!",

Król i Monsieur oświadczyli nowemu pieczętarszowi Peyronnet zadowolnienie swoje za iego wymowę w izbie Deputowanych.

— Dnia 2 Lutego. —

Izba Deputowanych trudniła się nieustannie w tych dniach roztrząsaniem projektu względem dzienników, i pomimo oporu przyięła dalsze artykuły aż do 10.

Jenerał Grouchy miał onegdaj prywatne posłuchanie u Króla. Spalił się piękny iego zamek la Farriere.

Właściciel piękney zoadyka z Denderah ofiarowali go sprzedać rządowi.

Prefekt departamentu Meurty oznaymił w okólniku: że uwięziony Podadżutant Tellier 290 pułku w Belfort, nadaremnie usiłował sobie życie odebrać; cztery razy zawiódł go pistolet, poczem oświadczył: "Zdać się iakoby Opatrzność chciała zostawić mi przy życiu, ażebym ważne odkrył rzeczy; uczynię to i nic nie zataję." Wyznał potem w liście do pułkownika swoją winę i wyraził, iż na śmierć zasługuje.

Z Marselii piszą, że niedawno odpłynął znowu ztamąd okręt do Morci z 26ma Niemcami, 5 Francuzami, z Piemontczykami i 3 innymi cudzoziemcami. Od pływający obrali swoim dowódcą podczas podróży Rotmistrza Byern. D. 23 Stycznia odpłynię tamże Jenerał Hr. Norman z 50 swoimi towarzyszami. Większa część tej wyprawy składa się z Niemców, pomiędzy którymi znajduje się Kapitan inżynierów Michaelis, wiozący z sobą zupełny apparat litograficznych i geometrycznych narzędzi, mapp i szkiców, t. d.

Z Londynu d. 29 Stycznia.

Dziś otworzył Król mową posiedzenia Parlamentu, w której między innymi wyraził:

„Lordowie i Członki niższej Izby! Z ukontentowaniem uwiadomiam was, że od zagranicznych Mocarstw ciągle od bieram najmocniejsze zapewnienia o ich przyjaźni względem naszego kraju. Nie mogę się wstrzymać od najwyższego interessowania o utrzymanie w Europie pokoju. Dokładam przeto z moimi Sprzymierzeńcami największego starania do zagodzenia sporów, które nieszczęściem między Dworem Petersburgskim i Portą Ottomańską zachodzą, i mam nadzieję, iż w sposobie zaspokajającym zagodzeniem zostaną.”

Przybył tu posłaniec Królewski Każe, który d. 11 Stycznia z Petersburga wyjechał. Przywiezione przez niego pisma nie mają nic stanowiącego względem wojny lub pokoju w sobie zawierać. — Z Odessy nadeszła tu także pod d. 7 Stycznia wiadomość, że dwóch deputowanych od Greków udało się ztamąd do Petersburga, dla otrzymania posłuchania u Cesarza, lecz rozkazano im

zaraz wyjechać.

Minister Hr. Liwerpool miał wczoraj naradzenie z przełożonemi banku, na którym proponować im miał zaratowanie 5 millionami funtów szterlingów w rewersach skarbowych rolników. Na co przełożeni odpowiedzieć mieli, iż tak wielkie kwoty zaliczyć nie mogą, ponieważ dzierżawcy nie mogą dostatecznej dać porękoymii.

W wielu okolicach Jorkshyre w nocy zeszłego tygodnia czuć się dało lekko wstrząśnienie ziemi, któremu wielki szum towarzyszył. Trzęsły się stoły i stoliki w domach, a dzwony same dzwoniły. — W nocy z d. 2 powstał tu tak okropny wicher, iakiego jeszcze nie pamiętają. Zrucił cegły, wyrwał drzewa z korzeniami, wywracał powozy i wielkie szkody w okrętach na Tamizie pozynił. Przeznaczony do Chin od wschodnio-indyjskiej kompanii okręt Thames rozbilił się pod brzegiem. — Zaręczające Loyds gospody towarzystwo zapłaciło w przeciagu 12 miesięcy million funtów szterlingów za szkody morskie.

Przed kilka dniami zatóżył się pewien człowiek w Bath, że w przeciagu 7 godzin ujdzie w tył 21 mil, i z zadziwieniem wielu widzów odbył tę wsteczną podróż w 6 godzinach i 45 minutach.

Zręczny ieden mechanik wygłował tu wzór wojennego okrętu na 30 dział, którego podwaliny, spód i boki są z miedzi. Wynalazca otrzymał patent na budowanie tego gatunku okrętów. Początkowym tego planem było użyć na podwaliny, i t. d. lanego żelaza; ale doświadczenie uczy, że miedź jest trwalszą. Sposób spalania i lutowania blach miedzianych jest nader ciekawy.

Rozchodzi się pogłoska, iż w przy-

padku wojny między rosyją i Turcyją. Admirał Graham Moore weźmie Turecką flotę pod opiekę Angielską.

Wieczorna gazeta Goniec z d. 1 b. m. twierdzi, iż podług odebranej z Morei wiadomości panuje między Grekami niezgoda; jedna część chce Xcją Demetrego Ipsylantego ogłosić Królem Peloponesu, a druga sprzeciwia się temu, na której czele znajduje się bohaterka Grecka Bobelina.

Z gazet Irlandzkich wyczytaliśmy, że duch rokoszu coraz jest śmielszym i bardziej się rozszerza. D. 24 z. m. znaczny oddział wojska pod Pułkownikiem Mitchel uderzył przy Macrodon na liczną kupę wieśniaków, i walka nie zakończyła się aż poutraceniu przez buntowników 7 ludzi w zabitych, 30 w rannych i przeszło 20 w poymanych. Nadeszła do Kork wiadomość o trzech innych potyczkach, które się podobnie zakończyły. Gdy d. 25 wozowa poczta z Tralee nie nadszła do Korku, pocztmistrz tamtejszy posłał pierwszego swojego sekretarza z listami z służącym do Tralee. W drodze natrafili na kupę łotrów, którzy, zwlekli z konia sekretarza, pokaliczyli, potem mu kossą głowę ucięli. Służącego poymali, ale uszedł im w zamięszaniu i przywiózł tę smutną wiadomość do Tralee. — Następujący wyciąg z listu z Korku pod d. 26 Stycznia wyjaśnia rzecz o rokoszu w Irlandyi: Rokoszanie, w kraju naszym składają się z różnych klas ludzi, których powody lubo nie są jednakowe, zdają się wszalako do jednego zmierzać celu. Podzielić ich można na trzy następne klasy: 1) Na bezfenigowych; 2) niechętnych i 3) zabobnych. Liczba pierwszej klasy jest znaczna, gdyż z powodu niskiej ceny

zboża nie ieden mały rolnik przyszedł do ubostwa. Ci ludzie ograniczeni w wychowaniu i religii, chwytają z chciwością każdą sposobność do zaburzenia kraju. Druga klasa najmniej liczna składa się z żyjących jeszcze należców do rewolucyi 1798 i ich uczniów, których zaśady są jakobińskimi. Na wsiach nie znajduje ich się wiele, ale w ludnych miastach, gdzie wychodzą buntownicze pisma, liest ich nie mała liczba. Niektórzy z tej klasy ludzi wyszli, jak słyhać do gór dla wspólnego z rokoszanami działania. Trzecia klasa najstraszniejsza składa się z ludzi niewiadomych i zabobnych południową Irlandyją zamieszkujących. Opierają oni się wszelkiemu oświeceniu z pisma S. i wierząc w przepowiedzenie, że kościół Protestancki i konsytucya upadną, chwytają się ślepo każdego buntowniczego poruszenia.

Z Nowegoiorku d. 4 Stycznia.

Z Nowego Orleanu piszą pod d. 6 Grudnia, iż od 30 Października zawinęło do tamtejszego portu 20 okrętów, 54 brygów, 14 szonerów i 2 szalup, ogółem 180 statków z 21,700 beczek ładunku i 3410 podróżnemi. Zkąd pokazuje się prędki wzrost ludności i handlu tego miasta.

Podług urzędowego wykazu w miesiącu tuteyszem żyje 10,000 ludzi z iałmużny.

Z urzędowego doniesienia Ministra wojennego w Lima okazuje się, że Jenerał wojsk Króla Hiszpańskiego nie miał ochoty mierzyć swoich sił z Jenerałem San Martin i unikając zupełney zguby ratował się ustępem do Callao. Zupełne opuszczenie Peru przez wojska Królewskie jest zatem codziennie oczekiwane.

Z Tryjestu d. 16. Stycznia.

Bryg Angielski Curiew z Alexandryi dó Stambułu płynący, został w drodze przez okręt Grecki Temistokles zatrzymany. Kapitan brygu był przed admirała Greckiego przyprowadzony, który gdy jego papiery znalazł w przyzwoitym stanie, uwolnił go. Lecz ten żalił się o to zatrzymanie, poczem kapitan Angielskiego liniowego okrętu Cambrian udał się do Hydra, dla żądania wynagrodzenia za zmitręczenie czasu przez powyższy okręt. Rząd Hydry przyrzekł wynagrodzenie, skoro zaskarżenie okaże się prawdziwem.

Wszystkie okręty, które teraz admiralicyja Grecka na krążenie przeciw Tureckim okrętom wysłała, otrzymują tak zwane wierzytelne listy, które przyjacielskim okrętom okazują. Zaczynają się zaś od tych słów: W imieniu Wszehmocnego Boga Narod Grecki, który niechce żyć dłużej pod iarzem Tureckim, które przeszło 400 lat sromotnie znosił, uchwycił oręż dla skruszenia swych kaydan. Święte imie wolności rozchodzi się po całej Grecyi; synowie sławnego tego kraiu postanowili albo uzyskać swoją niepodległość, albo polec w świętey tej walce. Mięszkańcy Hydry nie chcą być ostatniemi na polu stawy. Dla tego my naczelnicy rządu & udzieliłmy pozwolenie Kapitan: zawdziania narodowey Greckiey bandery, &.

Arcybiskup Włoski Ignacy, który od wybuchnienia rewolucyi Greckiey mieszkał w Pizie, udał się teraz podług pism Włoskich do Rossyi.

Z Madrytu d. 18 Stycznia.

Policyja śledzi tu zbierających pod-

piszy na prośbę do Króla, aby do zebrać się mających Stanów wniósł znaczna zmiany w zasadach konstytucyi.

Lubo Riego niema teraz żadnego dowództwa, otoczony przecież wszędzie jest wojskowemi i cywilnemi urzędnikami. W Barcellonie przeglądał niedawno przeszło 5 batalionów milicyi, do których miał potem mowę i wyraził w niej między innemi: "Jedność! Jedność! mówię jedność! iakże mogła wspaniałą naszą ziemię opuścić! Wszędzie wznosi się duch niezgody, i pod wszelkiego rodzaju zastoną gotuje nieochybny upadek heroicznego narodu. Jeżeli konstytucyja jest powodem, że żyjemy w wiec nej niespokojności, tedy zbrzydzoną nakoniec zostanie, osobliwie w Katalonii, której przemysł przy ustawicznym poroszeniu i niespokojności kwitnąć nie może."

Dwie znakomite osoby proponować Królowi miały, że go bezpieczną drogą wyprowadzą z Hiszpanii, w której osoba jego wystawiona jest na ustawiczne niebezpieczeństwa. Monarcha miał na to odpowiedzieć: "Postanowieniem moim jest dopełnić moiego przeznaczenia; nigdy nie opuszczę tronu, który przodkowie moi z chwałą utrzymywali, i nigdy przez podobny krok nie wystawię się na pogardę potomności."

Od obięcia w Kadyxie wojskowego dowództwa przez Jenerała Ramarete panuje tam najlepszy porządek. — Naynowsze doniesienia z Nawarryi i Biskai nie zostawiają żadney wątpliwości względem zupełnego wyćpienia band lotrów, które od niejakiego czasu czyniły te prowincyje niespokojnemi.

DODATEK
DO N^{ro} 15.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 20 LUTEGO 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 11 Lutego.

Wczoraj o godzinie 2 z południa umarł tu na osłabienie przez wiek w 84 roku życia J. Królewicowska Mość Xiążę Albrecht Sasko - Cieszyński (wdowiec po s. p. J. Cesarzewicowskiej Mci Arcyksiężnie Marii Chrystynie), kawaler orderu Hiszpańskiego złotego Rona, wielkiego krzyża orderu Węgierskiego S. Szczepana i Ces. Austriackiego orderu Leopolda, Feldmarszałek i właściciel pułku kierysserów Nr. 3.

N. Arcyksiężna, Xiężna Parmeńska zaszczyliła Dyrektora tajnego gabinetu J. C. K. M., Nadwornego radcę Ant. Martin, i Nadwornego tłumacza języków wschodnich, Józefa Hammer, tudzież Nadwornego sekretarza C. K. połączoney Nadwornej kancelaryi, Antoniego Schweiger de Dürnstein, krzyżami kawalerskimi orderu Konstantynińskiego S. Jerzego, i J. C. K. Mość raczył im dozwolić przyjąć i nosić rzeczzone znaki.

Z Minchen d. 1 Lutego.

N. Król nasz zagał d. 26 Stycznia powtórne zgromadzenie Stanów Bawarskich od zaprowadzenia konstytucyi mową, w której wyraził: że najsilniejszym jego staraniem było, aby Ministrowie w przeciągu czasu od pierwszego do

teraźniejszego zgromadzenia zająli się temi przedmiotami, które podług dotychczasowego doświadczenia, albo potrzebowały prawnego urządzenia lub prawnej pomocy, albo też które za istotne Stany uznały. Tu wymienił Monarcha wszystkie nowo zaprowadzone urządzenia i doniósł o projektach, które Ministrowie wniosą pod obrady Stanów. J. K. Mość powitany był i pożegnany radosnemi okrzykami. — Sstany uchwały potem adres podziękowania, który dziś przez Deputacyie J. K. Mci złożyły. Monarcha przyjął nader łaskawie rzeczony adres. — Onegdaj odbyła izba Deputowanych pierwsze publiczne posiedzenie w obecności wszystkich Ministrów, na którym Radca stanu Günner wniósł projekt względem urządzenia hypoteki.

Od hrzegów Menu d. 5 Lutego.

Austria oświadczyć miała Seymowi związku Niemieckiego: że względem spraw Turcyi zachowa zupełną neutralność.

Podług listu, który Baron Dalberg od Hr. Palma, &c. z Madrytu odebrał, z jednego wschodnich portów Hiszpanii odplynąć ma do Grecyi 300 woźniaków, którzy pomimo wyczerpanego

stanu skarbu, otrzymali jednak od Stanów wsparcie.

Na wielkim balu d. 26 Stycznia w Wiedniu u Rossyyskiego posła pokazał się pierwszy raz na wielkim świecie najstarszy syn Murata Achil Napoleon. Miał otrzymać pozwolenie mieszkania w Wiedniu. Matka jego posiada wielkie dobra niedaleko Wiednia, życie dworno i dobroczynną jest dla swoich poddanych. Były Król Westfalski Hieronim Bonaparte żyje z swoją małżonką nader skromnie w Schönau.

W dniu urodzin Xiężny Weimarskiej, którą dla rzadkich cnot uzyskała powszechnie imię: Matki, Falk prełożony instytutu sierot udał się z około 200 na nabożeństwo do Kościoła, a potem do zanku, gdzie wysokiej Xiężnie która szczególniejszą swą baczność na ten instytut zwraca, przedstawił najpilniejsze dzieci.

Pierwszy przez Reńsko-zachodnio-indyyską kompanią wysłany okręt przybył szczęśliwie do Port-au-Prince na Hayti, i dobrze przyjęty został. P. Holzschue, który tam jest jeneralnym ajentem kompanii, otrzymał na to patent od Prezydenta Boyer. (Dyrekcya posłała także Prezydentowi sztukę robionego teraz w Elberfeld jedwabnego fulardu, który dla piękności swojej w wszystkich częściach świata przenoszony jest nad wschodnio-indyyski. Wybity jest na nim herb Rzeczypospolitey Haytańskiej z następującym napisem: „Hofd od przemysłu Niemieckiego JW. Alexandrowi Boyer, Prezydentowi Hayti.”

Z Madrytu d. 22 Stycznia.

Na tajnem posiedzeniu d. 19 b. m. wyznaczyły Stany komisją z 9 członków, dla zastanowienia się nad sprawa-

mi zamorskich prowincy, nał któremi naradzała się pierwey rada stanu.

Z dwóch kommissarzy, których zmarły Wicekról Meksyku O'Donoju z wierzytelnym odpisem zawarego w Kordowa z Jurbide traktatu do Hispańii wystął, przybył tu jeden, a drugi w drodze umarł. Przybyły żądał zaraz przystępu do byłego Ministra Pellegrin; a że ten pod różnemi pozorami odmówił mu go, stara się zatem o posłuchanie u J. K. Mci, które pewnie otrzyma. Na prywatnych schadzkach broni ten kommissarz gorliwie zmarłego O'Donoju i twierdzi, iż w stanie, w jakim zastał Meksyk nie mógł inaczej postąpić. Zapewnia, iż Apolaca, Hr. Vendita i Marszałek Novella, po przednicy O'Donoju, nie mogą zaprzeczyć przed rządem, że gdyby w podobnych znajdowali się okolicznościach, nie mogliby inaczej iak O'Donoju postąpić.

Zbiegli Neapolitanie i Piemontczykowie w Barcellonie dali niedawno Jenerałowi Riego świetny obiad, uymulacgo dla poparcia w Stanach ich żądania o przyjęcie ich do służby Hiszpańskiej.

Z Liworna d. 13 Stycznia.

Kupiecki dom Grecki w Petersburgu wyprawił dwa okręty z potrzebami wojennemi do Morei, a dom kupiecki Vawachi posłał powtórnie do Grecyi 300,000 rubli na wyporządzenie flotty.

Dnia 18 i 19 Lutego 1822.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Arakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. g
— Pęcznicy	22	21 15	20	18
— Zysia	20	18	17	10
— Jęczmienia	13	11 15	10	9
— Owsa	5 20	5	4	—

— Jagiel	40	— 38	— 36	— —
— Grochu	17	— 16	— 15	— 14
— Rzepaku	18	— 16	— 15	— 14

W Gdańsku dnia 8 Lutego.

Łaszt 30 Koicy wynożacy.

Pzenicy	od Złp.	560	do	800.
Zyta	— —	380	—	440.
Jęczmienia	— —	220	—	240.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	260	—	320.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 11 Lutego.

Czer: Zł: Holl: monetą Courant	Złp.	20	gr.	6
— detto Cesarski	—	20	—	—
Fryd. Pruskie	—	35	—	—
Lundor	—	37	—	—
zoto frankowy	—	32	—	15
Sreby Wiedeńskie za 100	—	229	—	—
Złoty ryński Szeinami	—	1	—	21

Towarzystwo Przyaciół Muzyki do-
nosi Prześwietney Publiczności, iż zwy-
czajną popisową miesięczną Muzykę od-
będzie w Niedzielę d. 24 Lutego r. b. w
Sali W. Knotza punktualnie o godzinie
12 w południe, podczas której, z powo-
du imienin właściciela Sali, W. Macieja
Knotza odśpiewana zostanie przy wszy-
stkich Instrumentach Kantata, ułożona
w Muzyce przez Kazimierza Nowakiewi-
cza, na którą Prześ: Publiczność zapra-
sza.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek d. 21, dana bę-
dzie Komedya w 3 aktach, oryginalnie
napisana przez Woyciecha Bogusławskiego
pod tytułem: Spazmy modne.
W Niedzielę zaś d. 24, dana będzie
wielka nowa Tragedya w 5 aktach, pod
tytułem: Emilia Galotti.

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyjnego, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do przepisu Art: 118 Kod: Cywilnego,
podaie ninieyszem do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tutey-
szego, w dniu 10 Stycznia r. b. na powództwo Maryanny Szelongowej w mieście
Krakowie pod L. 493 zamieszkałcz, wydał przedstanowczy wyrok, nakazujący ślee
dzenie nieprzytomnego Jakóba Woycikowskiego, przyrodnego Brata powodki i
polecający dalsze w tey mierze dochodzenia Sądowi pokoju, Okręgu Igo Miasta
Krakowa. — W Krakowie d. 8 Lutego 1822 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel:

Prezes Sądu Appellacyjnego Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do przepisu Artykułu 118 Kodexu Cy-
wilnego podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I Instancyi
Kraju tuteyszego na powództwo Kaletana Kowalskiego, Alexego Grzybowskiiego i
Ewy z Kowalskich Waniewiczowey, w mieście Krakowie zamieszkałych, wydał
w dniu 20 Pazdziernika 1821 r. Wyrok przedstanowczy nakazujący wysledzenie
Błażcia Kowalskiego od lat czterech w mieście Krakowie, miejscu ostatniego jego
zamieszkania nieprzytomnego, i żadney o sobie wiadomości niedaiącego, delegowa-
wszy do dalszego dochodzenia nieprzytomności, Sąd Pokoju Okręku Igo Wolnego
Miasta Krakowa. — W Krakowie d. 12 Lutego 1822 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel:

Niżey podpisany ninieyszem do publiczney podaie wiadomości, iż plenipoten-
cją do interessow na d. 30 Czerwca 1818 w Krakowie przed W. Andrzejem Kos-
sowiczem, Notaryuszem publicznym Woiewodztwa Krakowskiego, na osobę JP:
Łudwika Nowickiego zeznaną, d. 19 Grudnia r. 1821 w Kielcach podobnież urzę-
downie przed wyżey powołanym Notaryuszem publicznym odwołał.

Józef Niemołowski.

Dobra *Deszno* zwane z przyległościami w Powiecie Jędrzejowskim leżące z znacznemi wysiewami, tak *Oziminy* iako i *Jarzyny*, z dwiema dużemi lasami sosnowym mieszany z dębowym, także dosyć znacznemi łąkami, młynem, tartakiem na rzece *Mierzawie*, mieszkaniem wygodnem, z *Fruktami* *Ogrodowemi*, iako i dwiema *Ogrodami* *Jarzynnemi*; od *Krakowa* 9 m¹l odległe od *Kielc* mil 5 są z wolnej ręki do sprzedania. Ktoby sobie nabycia tych *Dóbr* życzył, raczy się udać do *Właściciela* tychże *Dóbr* tam mieszkającego, a o wszystkich warunkach wiadomi się.

Pisarz *Trybunału I. Inst. W. Miasta Krakowa i J. O.* podaje w myśl art: 682 *K. P. S.* do publiczney wiadomości, iż *Dom* murowany z *Ogrodem* przyległym przy *Krakowie* na *Przedmieściu Kleparz* w *ulicy Długiej* w *Gminie VII. W. M. Krakowa Okr. I.* pod *L. 94* leżący, graniczący od *wschodu* z *ulicą Długą*, od *południa* z *Domem Ur. Piotra Chachulskiego*, od *zachodu* z *ulicą Biskupią*, a od *północy* z *Domem Ur. Stanisława Żelazowskiego*, do *UUr. Stanisława i Józefa Gędzierskich Małżonków O. M. K.* należący, na żądanie *Pani Felicyany z Brodzińskich Szotarskiej* z upoważnieniem *Męża swego P. Wincentego Szotarskiego O. K. P.* działającego, *prawy sukcesorski* po *ś. p. Salomei Brodzińskiej wdowy* pozostałej, w *Królestwie Polskiem* w *wsii Strzyżowicach Obwodzie Olkuskim Woiewództwie Krakowskiem* zamieszkałej, a do *tey czynności* w *Krakowie* przy *ulicy Grodzkiej* pod *L. 88* u *W. Michała Strzeżckiego Adwokata Sądowego*, od którego także *stawać i popierać* będzie, zamieszkanie *obrane małcey*, przez publiczną *licytacyą* sprzedanym zostanie, a to na zaspokojenie *summy Złr. 557 kr. 14* z *prowinnyą* po 6 od 100 roczną do *wypłaty* należney w roku 1802 dnia 21 *Października* z *depozytu Sądowego powziętey*, i na tymże *Domu* in *Actis Mag: Cracovi: libr. 6 Transact: perp: pag: 490 Nr. 496* dnia 30 *gr:* 1811 roku *zahypotekowaney* z *mocy Wyrku Wys: Sądu Apellacyjnego W. M. Krakowa i J. O.* dnia 14 *Maja* 1818 r. między *UUr. Stanisławem i Józefą Gędzierskimi Małżonkami* z *jedney*, a *Salomeą Brodzińską wdową* z *drugiey* strony *zapadłego*, do *przedaży* *Domu* rzezonego upoważniającego

Żądanie tego *Domu* w *dnju 23 Czerwca* r. b. 1821 rozpoczęte, a w *dnju 25 t. m. i z.* ukończonem zostało przez *Ur. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego*, którego *kompe* stosownie do *przepisów* *prawa UUr. Stanisławowi Gędzierskiemu* *Dezortcy* i *16-letnie Gędzierskiey małżonkom* *Debentom*, *P. Wincentemu Kasprzyckiemu* *Wójtowi Gminy VII. właścicielwy*, *P. Alojzemu Filipowiczowi* *Pisarzowi Sądu Pokoju O. I. W. M. K.* wszystkim w *Krakowie* zamieszkałym przez *Wóźnego Stanisława Jastrzębkiego* przed *zarejestrowaniem* wręczone zostały.

Tenże *Protokół* *żądania* w *Księdze Hypoteczne W. M. K. J. O. Vol. III. K. Z.* dnia 2 *Lipca* r. b. na *karcie* 208 pod *L. 27*, zaś w *Kancellarji* *naszey* *Pisarza* *Trybunału I. Inst. W. M. K.* w *Księdze II.* *żądaniów* *nieruchomości* od *stronicy* 673 do 675 co *dostłownie* *wpisany* został. — W *Domu* tym całym mieszkają *Stanisław i Józefa Gędzierscy małżonkowie* *dzłużnicy*.

Pierwsza *publikaeyia* *warunków* *przedaży* *Domu* tego w *dnju 31 Sierpnia* 1821 na *Audwencyi* *Wys. Tryb. I. Inst. W. M. Krakowa* odbyła się, a *dalsze* *według* *art: 2. 2 K. P. S.* nastąpiły; w *dalszem* zaś *postępowaniu*, lubo do *przedstanowczy* *licytacyi* *termin* na *dzień 6 Listopada* r. z. 1821 ogłoszonym był z *powodu* *jednak* *zakończony* przez *Wgo Józefa Jankowskiego Adwokata* iako *Kuratora* *nieobecnych* *Wierzycieli* *Hypotecznych* *domu* tego *opozycyi* *żądającego* *det:acvri* *Urzędowey*, gdy *ta* do *skutku* nie *przyszła*, przeto *wyrokiem* *Wys: Trybunału I. Instancyi* *Wok: M. Krakowa* w *dnju 20 Grudnia* r. z. 1821 *zapadłym* *termin* do *teyże* na *dzień 8 Marca* *godz. 10 ranną* *wyznaczonym* został. *Cena* *szacunkowa* *domu* tego na *pierwsze* *wywołanie* przez *w* *słuce* *biegłych* *Sądow* *mianowanych* w *summie* *Złp. 5702 gr.* *na* *ustanowiona* *jest*. *Warunki* *licytacyi* *przy* *zbiorze* *Obiaśnień* *i* *kancellaryi* *naszey* *do* *przezyrenia* *są* *złożone*. — W *Krakowie* *dnja 18 Lutego* 1822 r.

Kaliczkowski, Pisarz.